

Sygn. akt V U 720/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 stycznia 2017 r.

Sąd Okręgowy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Legnicy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Regina Stępień

Protokolant: star. sekr. sądowy Ewelina Trzeciak

po rozpoznaniu w dniu 18 stycznia 2017 r. w Legnicy

sprawy z wniosku E. S.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L.

o świadczenie przedemerytalne

na skutek odwołania E. S.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L.

z dnia 17 czerwca 2016 r.

znak(...)

I. **zmienia decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. z dnia 17 czerwca 2016 r. znak (...) w ten sposób, że przyznaje wnioskodawcy z y ni E. S. prawo do świadczenia przedemerytalnego od 26 kwietnia 2016 roku ,**

II. **stwierdza, iż organ rentowy nie ponosi od odpowiedzialności za opóźnienie w przyznaniu prawa do świadczenia,**

III. **zasądza od strony pozwanej Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. na rzecz wnioskodawcy E. S. kwotę 3 60 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego,**

SSO Regina Stępień

Sygn. akt V U 720 /16

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. decyzją z dnia 17 czerwca 2016 r., znak: (...), odmówił wnioskodawcy E. S. prawa do świadczenia przedemerytalnego, podnosząc, że ubezpieczona nie spełniła warunku określonego w art. 2 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 30 kwietnia 2004 r. o świadczeniach przedemerytalnych, ponieważ likwidacji mogą podlegać jednostki organizacyjne nie posiadające osobowości prawnej i zatrudniające pracowników, a nie osoby fizyczne zatrudniające pracowników. Zawieszenie wykonywania pozarolniczej działalności gospodarczej na podstawie przepisów o swobodzie działalności gospodarczej nie jest likwidacją pracodawcy. ZUS wskazał nadto, iż ubezpieczona nie spełniła także warunku z art. 2 ust. 1 pkt 2 ww. ustawy, albowiem do dnia rozwiązania stosunku pracy udowodniła: 25 lat, 10 miesięcy i 13 dni okresów składkowych oraz 3 lata, 2 miesiące i 5 dni okresów nieskładkowych, a więc

29 lat i 18 dni okresów składkowych i nieskładkowych wobec wymaganych 30 lat. Zakład podał, iż nie uznano wnioskodawczyni okresu pracy w gospodarstwie rolnym rodziców od 16 lutego 1973 r. do 23 czerwca 1976 r., ponieważ nauka trwająca 4 godziny dziennie wiążąca się z długotrwałymi dojazdami wykluczała możliwość pracy w gospodarstwie rolnym w wymiarze, który wnioskodawczyni podała w oświadczeniu, tj. 8 godzin dziennie. Ponadto, świadkowie, określając charakter wykonywanych przez wnioskodawczynię prac, oświadczyli, że była to pomoc w pracach polowych i przydomowych, a przy ustalaniu okresów uprawniających do emerytury nie uwzględnia się pomocy zwyczajowo świadczonej przez dziecko w gospodarstwie rolnym rodziców. Ponadto, jeden ze świadków jest krewną wnioskodawczyni, co – zdaniem ZUS – budzi dodatkowe wątpliwości. Organ rentowy nie uwzględnił też okresu zatrudnienia ubezpieczonej w Przedsiębiorstwie Handlowym (...) w L. od 1 sierpnia 1996 r. do 31 grudnia 1996 r., ponieważ w świadectwie pracy z dnia 31 grudnia 1996 r. brak informacji o okresach nieskładkowych.

W odwołaniu od powyższej decyzji wnioskodawczyni wniosła o jej zmianę poprzez przyznanie jej prawa do świadczenia przedemerytalnego. Podniosła, że przyczyną rozwiązania z nią umowy o pracę przez firmę (...) nie była „likwidacja pracodawcy”, ale „likwidacja stanowiska pracy z przyczyn ekonomicznych”, co wskazane jest również w świadectwie pracy z dnia 31 sierpnia 2015 r., a zatem spełnia ona warunek z art. 2 ust. 1 pkt 1 ustawy o świadczeniach przedemerytalnych. Wskazała też, że spełnia warunek z art. 2 ust. 1 pkt 2 ww. ustawy, gdyż posiada ponad 30 lat ogólnego stażu pracy. Podała, że w kwestionowanym okresie pracowała w gospodarstwie rolnym rodziców i w żadnym oświadczeniu nie podawała, że pracowała po 8 godzin dziennie. Zresztą uważa, że czasu pracy w indywidualnym gospodarstwie rolnym nie da się tak dokładnie wyliczyć, jak np. pracy w PGR. Jej zdaniem, jej praca w gospodarstwie rolnym rodziców spełnia wymogi ujęte w art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, a nadto niezasadne są wątpliwości ZUS wobec zeznań jej krewnej W. S. (1). W jej ocenie, nie ma żadnych przeszkód, by zeznaniom tego świadka dać wiarę. Wnioskodawczyni wskazała nadto, iż ZUS błędnie w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji podał jej okres zatrudnienia w P.H. (...), gdzie pracowała od 1 czerwca 1994 r. do 31 grudnia 1997 r., a nie jak podał organ rentowy – od 1 sierpnia 1996 r. do 31 grudnia 1996 r. Podała, iż w ww. okresie pracy u tego pracodawcy nie miała okresów nieskładkowych, co zostało ujęte w świadectwie pracy z dnia 31 grudnia 1997 r. poprzez „wykreskowanie”.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. wniósł o oddalenie odwołania, argumentując jak w zaskarżonej decyzji. Dodatkowo przyznał, że ubezpieczona była zatrudniona w P.H. (...) od 1 czerwca 1994 r. do 31 grudnia 1997 r., ale do ogólnego stażu pracy wynoszącego 29 lat i 18 dni z okresu tego zatrudnienia uwzględnił wnioskodawczyni tylko okres pracy od 1 czerwca 1994 r. do 31 lipca 1996 r. i od 1 stycznia 1997 r. do 31 grudnia 1997 r., pozostały zaś okres pracy od 1 sierpnia 1996 r. do 31 grudnia 1996 r. nie został uwzględniony z uwagi na brak informacji o zasiłkach chorobowych w tym okresie.

Sąd ustalił:

Wnioskodawczyni E. S., ur. (...), z dniem (...) ukończyła 59 lat.

Ostatnim zatrudnieniem wnioskodawczyni, trwającym od 1 czerwca 2007 r. do 31 sierpnia 2015 r., było zatrudnienie w Firmie (...) w L. na stanowisku sprzedawcy – kasjera. Ww. firma była działalnością gospodarczą osoby fizycznej. W związku z malejącymi dochodami z działalności gospodarczej S. L. podjął decyzję o likwidacji sklepu i rozpoczęciu działalności w branży transportowej. W dniu 29 maja 2015 r. S. L. wręczył wnioskodawczyni oświadczenie o rozwiązaniu umowy o pracę z zachowaniem 3-miesięcznego okresu wypowiedzenia z powodu likwidacji stanowiska pracy z przyczyn ekonomicznych. Sam działalność swoją zawiesił, licząc na to, że wznowi ją w zakresie transportu. Sklep zlikwidował, umowę najmu wypowiedział, wynajmowany lokal zwrócił. Aktualnie jego działalność nadal pozostaje zawieszona. Wymieniony zastanawia się, czy planowana działalność transportowa przyniesie mu dochody.

W związku z utratą zatrudnienia E. S. w dniu 2 września 2015 r. zarejestrowała się w Powiatowym Urzędzie Pracy w L. jako osoba bezrobotna. Otrzymała prawo do zasiłku. W czasie pobierania zasiłku dla bezrobotnych wnioskodawczyni nie odmówiła bez uzasadnionej przyczyny przyjęcia propozycji odpowiedniego zatrudnienia lub innej pracy zarobkowej ani zatrudnienia w ramach prac interwencyjnych czy robót publicznych.

W dniu 25 kwietnia 2016 r. ubezpieczona złożyła wniosek o przyznanie świadczenia przedemerytalnego. W wyniku rozpoznania tego wniosku ZUS Oddział w L. decyzją z dnia 17 czerwca 2016 r., zaskarżoną w niniejszej sprawie, odmówił wnioskodawczyni prawa do świadczenia przedemerytalnego, wskazując, iż nie spełniła ona ani warunku określonego w art. 2 ust. 1 pkt 1 ustawy o świadczeniach przedemerytalnych, ani warunku określonego w art. 2 ust. 1 pkt 2 tej ustawy. Za udowodniony do dnia rozwiązania stosunku pracy ZUS uznał staż wnioskodawczyni w wymiarze 29 lat i 18 dni okresów składkowych i nieskładkowych.

Dowód: dokumenty z akt ubezpieczeniowych ZUS: wniosek, świadectwa pracy, zaświadczenie z

PUP w L.

dokumenty z akt osobowych wnioskodawczyni z okresu zatrudnienia w (...)

S. L.

zeznania świadka S. L. k. 28v, e-protokół z 05.10.2016 r. 00:13:58 i nast.

przesłuchanie wnioskodawczyni k. 44v-45, e-protokół z 18.01.2017 r. 00:51:14 i nast.

Rodzice ubezpieczonej, M. i J. M., w okresie od 18 lutego 1961 r. do 24 listopada 1986 r. byli właścicielami gospodarstwa rolnego o powierzchni 2,04 ha, położonego we wsi R., w gminie Z., w woj. (...).

Wnioskodawczyni od 16 lutego 1957 r. do 16 lipiec 1979 r. była zameldowana w miejscu zamieszkania rodziców, tj. w R. pod numerem (...).

Wiek 16 lat wnioskodawczyni ukończyła w dniu (...).

Przez okres 4 lat, tj. od 1972 do 1976 r., wnioskodawczyni uczęszczała do szkoły zawodowej w B., gdzie uczyła się zawodu krawcowej. Nauka trwała 3 lata, a potem 1 rok kurs czeladniczy. Była to szkoła wieczorowa, ale zajęcia ustalone były w różnych porach dniach. Zajęcia trwały przez 3 – 4 godziny dziennie. Odbywały się przez 4 – 5 dni w tygodniu, albo po południu w godzinach od 16:00 do 20:00, albo przed południem w godzinach od 8:00 do 12:00. Do B. wnioskodawczyni dojeżdżała autobusem ok. 25 km w jedną stronę. Dojazd i powrót ze szkoły zajmował jej maksymalnie 2 godziny. Pozostały czas, tj. co najmniej 4 godziny dziennie, wnioskodawczyni pracowała w gospodarstwie rolnym rodziców. Odbywało się to albo do południa, albo po południu, w zależności od tego, jak miała ułożone zajęcia. W czasie ferii zimowych oraz wakacji wnioskodawczyni pracowała w gospodarstwie rolnym rodziców w wymiarze przekraczającym 4 godziny dziennie.

Wnioskodawczyni pracowała przy obrzędzie zwierząt gospodarskich: krów (ok. 1 – 3 szt.), trzody chlewnej (2 – 4 szt.), cielaka, drobiu (10 – 60 szt.), królików (ok. 10 szt.). Ww. zwierzęta karmiła, krowy doila i wyprowadzała na pastwisko, sprzątała oborę. Ponadto, pracowała w polu. Prace w polu trwały od wczesnej wiosny do późnej jesieni. E. S. pracowała przy sianiu zboża, sadzeniu buraków i ziemniaków, następnie pielieniu buraków i zbieraniu ziemniaków i buraków, przy żniwach (układała i wiązała snopki), przy młocce i przy sianokosach. Prace w polu w większości odbywały się ręcznie, gdyż rodzice wnioskodawczyni w spornym okresie nie mieli ani konia ani sprzętu rolniczego. I konia i sprzęt wypożyczali. Wówczas wnioskodawczyni musiała takie wypożyczenie odpracować w polu u sąsiadów. Ubezpieczona ponadto zajmowała się przydomowym ogrodem warzywnym oraz jeździła do mleczarni oddalonej od jej domu o ok. 2, gdzie odstawała mleko.

Ojciec wnioskodawczyni pracował zawodowo – w kopalni (...) w I., gdzie praca odbywała się na trzy zmiany. Starszy o 3 lata od wnioskodawczyni brat do 1973 r. uczył się w szkole średniej żeglugi śródlądowej we W. i w czasie tej nauki mieszkał w internacie. Nie było go na gospodarstwie rolnym rodziców. Gdy po skończeniu szkoły wrócił do domu, podjął pracę w kopalni (...). Z rodzicami mieszkał do 1975 r. Młodsza od wnioskodawczyni o 4 lata siostra w 1973 r. miała 12 lat i nie pracowała w gospodarstwie rolnym rodziców.

Po skończeniu szkoły zawodowej i kursu czeladniczego E. S. w dniu 24 czerwca 1976 r. podjęła zatrudnienie w Zakładach (...) w L. jako szwacz stażysta, a następnie szwacz maszyn stębnowych. W ww. zakładzie pracowała do dnia 30 listopada 1978 r.

Jednym z kolejnych miejsc pracy ubezpieczonej było Przedsiębiorstwo (...) w Lubienie, gdzie przez okres od 1 czerwca 1994 r. do 31 grudnia 1997 r. wnioskodawczyni pracowała jako sprzedawca. W czasie tego zatrudnienia w okresie od 1 czerwca 1996 r. do 31 grudnia 1996 r. (5 miesięcy) ubezpieczona nie korzystała ze zwolnień lekarskich.

Dowód: dokumenty z akt ubezpieczeniowych i kapitałowych : zaświadczenie z Urzędu Gminy w

Z. z dnia 10.07.2000 r., zaświadczenie o zameldowaniu, oświadczenia

wnioskodawczyni, świadectwa pracy

zeznania świadków:

W. S. (1) k. 28v, e-protokół z 05.10.2016 r. 00:21:59 i nast.

W. Ł. k. 43v-44, e-protokół z 18.01.2017 r. 00:07:08 i nast.

K. S. k. 44, e-protokół z 18.01.2017 r. 00:23:30 i nast.

W. S. (2) k. 44-44v, e-protokół z 18.01.2017 r. 00:37:04 i nast.

przesłuchanie wnioskodawczyni k. 44v-45, e-protokół z 18.01.2017 r. 00:51:14 i nast.

Sąd zważył :

Odwołanie zasługiwało na uwzględnienie.

Zgodnie z treścią przepisu art. 2 ust. 1 pkt 1 i 2 ustawy z dnia 30 kwietnia 2004 r. o świadczeniach przedemerytalnych (t.jedn.: Dz.U. z 2013 r., poz. 170 z późn. zm.), prawo do świadczenia przedemerytalnego przysługuje osobie, która:

1) do dnia rozwiązania stosunku pracy lub stosunku służbowego z powodu likwidacji pracodawcy lub niewypłacalności pracodawcy, w rozumieniu przepisów o ochronie roszczeń pracowniczych w razie niewypłacalności pracodawcy, u którego była zatrudniona lub pozostawała w stosunku służbowym przez okres nie krótszy niż 6 miesięcy, ukończyła co najmniej 56 lat – kobieta oraz 61 lat – mężczyzna i posiada okres uprawniający do emerytury, wynoszący co najmniej 20 lat dla kobiet i 25 lat dla mężczyzn, lub

2) do dnia rozwiązania stosunku pracy lub stosunku służbowego z przyczyn dotyczących zakładu pracy, w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 20 kwietnia 2004 r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy (Dz.U. z 2008 r. Nr 69, poz. 415, z późn. zm.), w którym była zatrudniona przez okres nie krótszy niż 6 miesięcy, ukończyła co najmniej 55 lat – kobieta oraz 60 lat – mężczyzna oraz posiada okres uprawniający do emerytury, wynoszący co najmniej 30 lat dla kobiet i 35 lat dla mężczyzn.

Definicja legalna „przyczyn dotyczących zakładu pracy” zawarta została w art. 2 ust. 1 pkt 29 lit. a–c ustawy z dnia 20 kwietnia 2004 r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy, gdzie postanowiono, że ilekroć w ustawie jest mowa o przyczynach dotyczących zakładu pracy – oznacza to:

a) rozwiązanie stosunku pracy lub stosunku służbowego z przyczyn nie dotyczących pracowników, zgodnie z przepisami o szczególnych zasadach rozwiązywania z pracownikami stosunków pracy z przyczyn nie dotyczących pracowników lub zgodnie z przepisami KP, w przypadku rozwiązania stosunku pracy lub stosunku służbowego z tych przyczyn u pracodawcy zatrudniającego mniej niż 20 pracowników;

b) rozwiązanie stosunku pracy lub stosunku służbowego z powodu ogłoszenia upadłości pracodawcy, jego likwidacji lub likwidacji stanowiska pracy z przyczyn ekonomicznych, organizacyjnych, produkcyjnych albo technologicznych, a także

c) wygaśnięcie stosunku pracy lub stosunku służbowego w przypadku śmierci pracodawcy lub gdy odrębne przepisy przewidują wygaśnięcie stosunku pracy lub stosunku służbowego w wyniku przejścia zakładu pracy lub jego części na innego pracodawcę i niezaproponowania przez tego pracodawcę nowych warunków pracy i płacy.

W myśl zaś art. 2 ust. 3 cyt. ustawy, świadczenie przedemerytalne przysługuje osobie określonej w ust. 1 po upływie co najmniej 180 dni pobierania zasiłku dla bezrobotnych, o którym mowa w ustawie o promocji zatrudnienia, jeżeli osoba ta spełnia łącznie następujące warunki:

1) nadal jest zarejestrowana jako bezrobotna;

2) w okresie pobierania zasiłku dla bezrobotnych nie odmówiła bez uzasadnionej przyczyny przyjęcia propozycji odpowiedniego zatrudnienia lub innej pracy zarobkowej, w rozumieniu ustawy o promocji zatrudnienia, albo zatrudnienia w ramach prac interwencyjnych lub robót publicznych;

3) złoży wniosek o przyznanie świadczenia przedemerytalnego w terminie nieprzekraczającym 30 dni od dnia wydania przez powiatowy urząd pracy dokumentu poświadczającego 180-dniowy okres pobierania zasiłku dla bezrobotnych.

W rozpoznawanej sprawie bezspornym było, że wnioskodawczyni do dnia rozwiązania -trwającego nie krócej niż 6 miesięcy- ostatniego stosunku pracy, ukończyła 59 lat. Ponadto, niesporne było, że E. S. zarejestrowana była przez wymagany okres jako bezrobotna z prawem do zasiłku i w tym czasie nie odmówiła bez uzasadnionej przyczyny przyjęcia propozycji pracy oraz że złożyła wniosek o przyznanie świadczenia przedemerytalnego w terminie nieprzekraczającym 30 dni od dnia wydania przez powiatowy urząd pracy dokumentu poświadczającego 6-miesięczny okres pobierania zasiłku dla bezrobotnych.

Spór w sprawie sprowadzał się natomiast do oceny, czy w sprawie zaistniała przesłanka warunkująca prawo do świadczenia przedemerytalnego w postaci „przyczyny dotyczącej zakładu pracy”, a dokładniej –w postaci „likwidacji stanowiska pracy”. Taką bowiem przyczynę rozwiązania stosunku pracy ostatni pracodawca ubezpieczonej wpisał w świadectwie pracy z dnia 31 sierpnia 2015 r. Organ rentowy w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji oraz w odpowiedzi na odwołanie wskazywał, że w sprawie nie doszło do „likwidacji pracodawcy”, gdyż osoby fizyczne zwalnijące pracowników nie mogą podlegać likwidacji, a nadto że zawieszenie wykonywania pozarolniczej działalności gospodarczej nie jest likwidacją pracodawcy. W ogóle natomiast nie odniósł się do przesłanki, jaką jest „likwidacja stanowiska pracy”. A taką przyczynę leżącą po stronie zakładu pracy w myśl art. 2 ust. 1 pkt 2 ustawy o świadczeniach przedemerytalnych wymienia wprost art. 2 ust. 1 pkt 29 lit. b ww. ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy.

Materiał dowodowy zgromadzony w niniejszym postępowaniu, w szczególności dowody z dokumentów zawartych w aktach osobowych wnioskodawczyni z okresu jej zatrudnienia w Firmie (...) w L. oraz z przesłuchania jej pracodawcy S. L., wykazały ponad wszelką wątpliwość, że w przypadku wnioskodawczyni zaistniała przyczyna rozwiązania umowy o pracę w postaci „likwidacji stanowiska pracy”, co więcej –że przyczyna ta spowodowana była względami ekonomicznymi i stanowiła prawdziwy i wyłączny powód rozwiązania z ubezpieczoną stosunku pracy. Jak zeznał bowiem S. L., sklep, w którym pracowała ubezpieczona, stanowił dla niego –oprócz pracy zawodowej w transporcie– dodatkową działalność. Działalność ta w 2015 r. przestała przynosić spodziewane dochody, dlatego też wymieniony postanowił zmienić branżę, tj. z usługowej w zakresie przemysłu ogólnospożywczego na transportową, tj. na taką, na której się zna i do prowadzenia której posiada uprawnienia. W związku z powyższym, skoro dochodowość prowadzonego sklepu spadła do tego stopnia, że jego prowadzenie stało się dla niego nieopłacalne, postanowił sklep ten zamknąć, zakończyć najem lokalu i zwolnić pracowników. Wraz z zamknięciem sklepu zlikwidowane więc zostało stanowisko sprzedawcy, na którym dotychczas zatrudniona była E. S.. W tym zakresie, jak i w tym, że

ww. decyzja pracodawcy podyktowana była względami ekonomicznymi tut. Sąd nie miał wątpliwości. Twierdzenia zaś organu rentowego na temat „likwidacji pracodawcy”, podczas gdy w niniejszej sprawie doszło do „likwidacji stanowiska pracy” wnioskodawczynie, nie znajdują racji bytu w rozpoznawanej sprawie. Skoro zatem w niniejszej sprawie do rozwiązania stosunku pracy E. S. doszło z przyczyn leżących po stronie zakładu pracy w rozumieniu przepisów ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy, w sprawie zaistniała przesłanka z art. 2 ust. 1 pkt 2 warunkująca prawo do świadczenia przedemerytalnego. Sporne jednak w dalszym ciągu pozostawało, czy wnioskodawczynie posiada wymagany 30-letni okres składkowy i nieskładkowy. W myśl bowiem cyt. przepisu – prawo do świadczenia przedemerytalnego przysługuje kobiecie, która do dnia rozwiązania stosunku pracy z przyczyn dotyczących zakładu pracy, w rozumieniu przepisów ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy, w którym była zatrudniona przez okres nie krótszy niż 6 miesięcy, ukończyła co najmniej 55 lat oraz posiada okres uprawniający do emerytury, wynoszący co najmniej 30 lat.

ZUS za niesporny uznał staż ubezpieczeniowy wnioskodawczynie wynoszący 29 lat i 18 dni.

W ocenie Sądu, materiał dowodowy zgromadzony w niniejszym postępowaniu wykazał jednak, że E. S. posiada wymagany 30-letni okres składkowy i nieskładkowy. Składa się na niego, oprócz okresu uznanego przez organ rentowy, również nieuznany przez ZUS okres zatrudnienia w Przedsiębiorstwie (...) w L. od 1 sierpnia 1996 r. do 31 grudnia 1996 r. (5 miesięcy). Jak wynika bowiem ze świadectwa pracy z dnia 31 grudnia 1997 r. wnioskodawczynie u ww. pracodawcy zatrudniona była w okresie od 1 czerwca 1994 r. do 31 grudnia 1997 r. W świadectwie pracy ww. pracodawca nie wymienił okresów nieskładkowych ubezpieczonej. Powyższe –zdanem Sądu– w połączeniu z zapisami z legitymacji ubezpieczeniowej wnioskodawczynie (w których brak adnotacji o zwolnieniach lekarskich w ww. okresie) oraz z jej przesłuchaniem, potwierdza fakt, że E. S. w ww. spornym okresie obejmującym 5 miesięcy nie posiadała okresów niezdolności do pracy i jednocześnie pozwala na zaliczenie tego okresu do ogólnego stażu pracy ubezpieczonej. Skoro w postępowaniu przed organem rentowym nie ujawniły się żadne okoliczności, które wskazywałyby na to, że w ww. spornym okresie wnioskodawczynie korzystała ze zwolnień lekarskich, w ocenie Sądu, nie było podstaw do kwestionowania przez organ rentowy świadectwa pracy z dnia 31 grudnia 1997 r. za okres cząstkowy obejmujący czas od 1 sierpnia 1996 r. do 31 grudnia 1996 r., tym bardziej jeśli organ rentowy za udowodnione uznał pozostałe 3 lata i 2 miesiące ww. zatrudnienia wnioskodawczynie.

Uznanie jednak powyższego okresu 5 miesięcy zatrudnienia E. S. nie da jej jeszcze wymaganego ustawą stażu 30 lat okresów składkowych i nieskładkowych. Okres ten –zdanem tut. Sądu– uzupełnia okres pracy wnioskodawczynie w gospodarstwie rolnym jej rodziców od 16 lutego 1973 r. do 23 czerwca 1976 r. (3 lata, 4 miesiące i 8 dni).

Zgodnie z art. 2 ust. 2 ustawy o świadczeniach przedemerytalnych, za okres uprawniający do emerytury, o którym mowa w ust. 1 uważa się okres ustalony zgodnie z przepisami art. 5 – 9, art. 10 ust. 1 oraz art. 11 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Na podstawie tego przepisu możliwe jest zatem zaliczenie ubezpieczonemu do ogólnego stażu pracy okresów pracy w gospodarstwie rolnym jako okresów uzupełniających ten staż. W myśl art. 10 ust. 1 ww. ustawy emerytalnej, przy ustalaniu prawa do emerytury oraz przy obliczaniu jej wysokości uwzględnia się:

- 1) okresy ubezpieczenia społecznego rolników, za które opłacono przewidziane w odrębnych przepisach składki,
- 2) przypadające przed dniem 1 lipca 1977 r. okresy prowadzenia gospodarstwa rolnego po ukończeniu 16 roku życia,
- 3) przypadające przed dniem 1 stycznia 1983 r. okresy pracy w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16 roku życia,

traktując je jako okresy składkowe, jeżeli okresy składkowe i nieskładkowe, ustalone na zasadach określonych w art. 5-7 ustawy emerytalnej, są krótsze od okresu wymaganego do przyznania emerytury, w zakresie niezbędnym do uzupełnienia okresu wymaganego do przyznania tego świadczenia.

Dopuszczalność uwzględnienia okresów pracy w gospodarstwie rolnym należy ocenić co najmniej poprzez wykonywanie takiej pracy przez osobę ubezpieczoną w wymiarze nie niższym niż połowa normalnie wykonywanego

czasu pracy w rolnictwie. W judykaturze wykształcił się pogląd, iż o uwzględnieniu przy ustalaniu prawa do świadczeń emerytalnych okresów pracy w gospodarstwie rolnym sprzed objęcia rolników obowiązkiem opłacania składki na rolnicze ubezpieczenie społeczne domowników (tj. przed dniem 1 stycznia 1983 r.) przesądza wystąpienie dwóch okoliczności: po pierwsze – wykonywanie czynności rolniczych powinno odbywać się zgodnie z warunkami określonymi w definicji legalnej „domownika” z art. 6 pkt 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników i po drugie – czynności te muszą być wykonywane w wymiarze nie niższym niż połowa ustawowego czasu pracy, tj. minimum 4 godziny dziennie (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 10 maja 2000 r., II UKN 535/99, z dnia 12 maja 2000 r., II UKN 538/99, z dnia 27 czerwca 2000 r., II UKN 612/99 i z dnia 3 lipca 2001 r., II UKN 466/00). W powyższych orzeczeniach kładzie się nacisk na stałość wykonywania pracy w gospodarstwie rolnym, co nie musi jeszcze oznaczać codziennego wykonywania czynności rolniczych, ale gotowość (dyspozycyjność) do podjęcia pracy rolniczej, z czym wiąże się też wymóg zamieszkiwania osoby bliskiej rolnikowi co najmniej w pobliżu gospodarstwa rolnego. Wnioskodawca może udowodnić wszelkimi dostępnymi środkami dowodowymi fakt i czasokres wykonania pracy w gospodarstwie rolnym po ukończeniu przez niego 16-tego roku życia, a do sądu orzekającego należy ocena, czy okres tej pracy może być uwzględniony i potraktowany jako okres, o jakim mowa w art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. W tym miejscu zwrócić należy także uwagę na treść wyroku Sądu Najwyższego z dnia 18 marca 1999 r. w sprawie II UKN 528/98, z którego wynika, iż wykonywanie przez domownika w gospodarstwie rolnym prac o charakterze dorywczym, okazjonalnie i w wymiarze niższym od połowy pełnego wymiaru czasu pracy, nie może być traktowane jako okres składkowy. Ponadto, doraźna pomoc w wykonywaniu typowych obowiązków domowych, zwyczajowo wymaganych od dzieci jako członków rodziny rolnika, nie stanowi stałej pracy w gospodarstwie rolnym. Dodatkowo wskazać należy, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego wyrażony został pogląd, zgodnie z którym jeżeli praca w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16 roku życia, świadczona była przed dniem 1 stycznia 1983 r. w wymiarze przekraczającym połowę pełnego wymiaru czasu pracy, to przy ustalaniu prawa do emerytury uwzględnia się ten okres także, gdy przypadał w czasie wakacji szkolnych (por. wyrok SN z dnia 19 grudnia 2000 r., II UKN 155/00, OSNP 2002 r., Nr 16, poz. 394, wyrok SN z dnia 18 października 2011 r., I UK 177/11, Legalis nr 464132, wyrok WSA we Wrocławiu z dnia 13 stycznia 2006 r., IV SA/Wr 401/04, Legalis nr 309817).

Mając na uwadze zgromadzony w niniejszej sprawie materiał dowodowy, Sąd uznał, że wnioskodawczyni w okresie od 16 lutego 1973 r. do 23 czerwca 1976 r. pracowała stale, codziennie i co najmniej w połowie pełnego wymiaru czasu pracy w gospodarstwie rolnym swoich rodziców. Przekonują o tym nie tylko zeznania samej ubezpieczonej, ale także czterech świadków, z których tylko jedna osoba jest krewną wnioskodawczyni. Organ rentowy zarzucił, że fakt pobierania nauki w szkole i dojeżdżania do szkoły uniemożliwiał ubezpieczonej faktyczne wykonywanie pracy w gospodarstwie rolnym po 8 godzin dziennie. Faktem jednak jest, że E. S. w swoim oświadczeniu nie podała, aby w takim właśnie wymiarze pracę na gospodarce rodziców świadczyła. Natomiast materiał dowodowy zgromadzony w sprawie dał podstawy do uznania, że pracę taką świadczyła co najmniej przez 4 godziny dziennie, a w wakacje i ferie szkolne – znacznie dłużej. Jak wynika bowiem z zeznań świadków oraz przesłuchania wnioskodawczyni, w spornym okresie uczyła się ona co prawda w szkole zawodowej, ale była to szkoła wieczorowa i zajęcia w niej, a później kurs czeladniczy, odbywały się po 3 – 4 godziny dziennie przez 4 – 5 dni w tygodniu. Dojazd zaś autobusem ok. 25 km w jedną stronę, a następnie powrót zajmowały ubezpieczonej maksymalnie 2 godziny. Pozostały zatem czas mogła wykorzystać i wykorzystywała na pracę w gospodarstwie rolnym rodziców. Gospodarstwo to nie było wielkich rozmiarów, gdyż liczyło nieco ponad 2 hektary, jednak przy uwzględnieniu faktu, że jej starszy brat najpierw uczył się poza domem i mieszkał w internacie, a później pracował zawodowo, tak samo jak ojciec – w kopalni (...), faktycznie praca wnioskodawczyni w gospodarstwie była potrzebna. W szczególności, że jej rodzice uprawiali nie tylko zboża, buraki i ziemniaki, ale także hodowali inwentarz żywy: krowy, które trzeba było wypasać i doić, trzodę chlewną, króliki i drób (kury, kaczki, gęsi), które trzeba było nakarmić, a nadto oporządzić oborę, chlewnię czy kurnik. Pracę wnioskodawczyni przy żniwach, młocce czy sianokosach, a także przy sadzeniu buraków, ziemniaków, ich pielieniu, a następnie wykopkach, potwierdzili przesłuchani w sprawie świadkowie, z których wszyscy (poza jednym) są osobami obcymi dla wnioskodawczyni, jej sąsiadami, a których relacja, wynikająca z obserwacji własnych, była wzajemnie zgodna i spójna. Z uwagi na tę właśnie zgodność, wzajemną korelację i spójność zeznań przesłuchanych w sprawie świadków Sąd dał im wiarę i uznał, że praca wnioskodawczyni w gospodarstwie rolnym rodziców była nie tylko

„pomocą” świadczoną przez dziecko rodzicom, ale stałą pracą wykonywaną przez co najmniej połowę dziennego czasu pracy w rolnictwie, tj. przez co najmniej 4 godziny dziennie. Na taką pracę pozwalał wnioskodawczyni rozkład czasu, w jakim pobierała naukę i dojeżdżała do szkoły, oddalonej od jej miejsca zamieszkania zaledwie o 25 km (wynoszący dziennie maksymalnie 6 godzin). Istotne jest przy tym, że ubezpieczona była najstarszą córką w rodzinie, od której wymagano pracy na gospodarce, w szczególności że i ojciec i brat przebywali poza domem minimum 8 godzin dziennie, pracując zawodowo, wcześniej zaś brata w ogóle w domu nie było z uwagi na pobieranie nauki we W., młodsza zaś o 4 lata siostra ubezpieczonej – z uwagi na wiek (12 lat) – nie była w stanie nawet w części wykonać takich obowiązków w gospodarstwie rolnym, jakie w spornym okresie wykonywała wnioskodawczyni.

W świetle powyższych okoliczności, Sąd nie miał wątpliwości, że E. S. wykazała, że w okresie od 16 lutego 1973 r. do 23 czerwca 1976 r. pracowała w gospodarstwie rolnym rodziców co najmniej przez 4 godziny dziennie, a w okresach ferii szkolnych i wakacji – w wymiarze przekraczającym 4 godziny dziennie. Już zresztą sam okres pracy w ferie szkolne i wakacje roku 1973, 1974 i 1975 (łącznie ponad 7 miesięcy) wystarczyły do uzupełnienia stażu brakującego wnioskodawczyni do ogólnego stażu 30 lat. Uznany bowiem przez ZUS staż ubezpieczeniowy wnioskodawczyni wyniósł 29 lat i 18 dni, a Sąd do stażu tego uwzględnił E. S. nieuznane przez organ rentowy 5 miesięcy pracy w PH (...) (od 1 sierpnia 1996 r. do 31 grudnia 1996 r.). Stąd brakujący staż 6 miesięcy i 12 dni – zdaniem Sądu – wnioskodawczyni na pewno wypracowała w gospodarstwie rolnym rodziców. Potwierdził to w sposób niebudzący wątpliwości wskazany wyżej materiał dowodowy zgromadzony w sprawie.

Skutkiem powyższego uznania była zmiana zaskarżonej decyzji, w oparciu o przepis art. 477¹⁴ § 2 k.p.c., i przyznanie wnioskodawczyni prawa do świadczenia przedemerytalnego od dnia 26 kwietnia 2016 r. – zgodnie z art. 11 pkt 1 ustawy o świadczeniach przedemerytalnych w związku z art. 129 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS.

W związku z tym, że okoliczności dotyczące zarówno likwidacji stanowiska pracy wnioskodawczyni, jak i pracy w gospodarstwie rolnym rodziców, ustalone zostały dopiero w wyniku przeprowadzenia postępowania dowodowego w postępowaniu sądowym, w tym przesłuchania świadków, w związku z czym dopiero na tym etapie możliwa stała się ocena spełnienia przez wnioskodawczynię przesłanek do przyznania jej prawa do spornego świadczenia, Sąd – przyznając E. S. prawo do świadczenia przedemerytalnego – uznał jednocześnie, że organ rentowy nie ponosi odpowiedzialności za opóźnienie w przyznaniu prawa do tego świadczenia (art. 11 pkt 1 ustawy o świadczeniach przedemerytalnych w związku z art. 118 ust. 1a ustawy o emeryturach i rentach z FUS).

Orzeczenie o kosztach zastępstwa procesowego należnych wnioskodawczyni od organu rentowego Sąd oparł na treści art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 r., poz. 1800) i w związku z § 2 rozporządzenia zmieniającego ww. rozporządzenie z dnia 3 października 2016 r. (Dz.U. z 2016 r. poz. 1668), w myśl którego do spraw wszczętych i niezakończonych przed dniem wejścia w życie rozporządzenia zmieniającego (tj. przed dniem 27 października 2016 r., a więc jak w niniejszej sprawie) stosuje się przepisy dotychczasowe do czasu zakończenia postępowania w danej instancji.